

**Wyrok z dnia 21 kwietnia 1998 r.**

**II UKN 605/97**

**Wnioskodawca, wskazujący dla ustalenia podstawy wymiaru emerytury wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w więcej niż jednym zakładzie pracy, obowiązany jest wykazać, że łączny wymiar czasu pracy nie przekroczył wymiaru obowiązującego w danym zawodzie albo że wynagrodzenie łączne było uzyskiwane przez okres nie krótszy niż kolejne 5 lat kalendarzowych (art. 7 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.).**

Przewodniczący SSN: Maria Tyszel, Sędziowie SN: Roman Kuczyński (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 1998 r. sprawy z wniosku Wiktora K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o wysokość emerytury, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 21 października 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Pismem z dnia 24 listopada 1995 r. wnioskodawca Wiktor K., pobierający od dnia 1 września 1977 r. emeryturę z tytułu pracy nauczycielskiej w zbiegu z rentą inwalidzką wojenną I grupy inwalidów, zwrócił się do Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w R. z szeregiem pytań dotyczących wysokości emerytury i jej waloryzacji. W wyniku badania akt organ rentowy ustalił, że dokonując waloryzacji emerytury decyzjami z dnia 1 czerwca 1997 r. i z 15 marca 1994 r. popełniono błąd, wskutek którego zawyżono na korzyść wnioskodawcy wysokość świadczenia i decyzją z dnia

5 stycznia 1996 r. Oddział ZUS „anulował” te decyzje i przedstawił dwa warianty ustalenia wysokości podstawy wymiaru emerytury.

Według I wariantu wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia ustalono poprzez porównanie średniego wynagrodzenia wnioskodawcy z okresu 24-miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku o emeryturę, tj. od września 1975 r. do sierpnia 1977 r. - z średnim wynagrodzeniem obowiązującym wówczas w jednostkach gospodarki uspołecznionej. Wskaźnik ten po ubruttowaniu wyniósł 126,51.

Według II wariantu wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ustalono w oparciu o § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1976 r. w sprawie podwyższania emerytur i rent dla niektórych nauczycieli i nauczycieli akademickich (Dz.U. Nr 21, poz. 134), a mianowicie przez porównanie zarobków wnioskodawcy (ustalonych w decyzji z dnia 29 listopada 1980 r.) z uposażeniem zasadniczym nauczycieli według stawek na dzień 1 września 1976 r. posiadających maksymalny staż pracy. Porównanie to wykazało wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 135,35% po ubruttowaniu. Wskaźnik ten jako korzystniejszy został zastosowany przy ustaleniu wysokości emerytury wnioskodawcy.

Wnioskodawca nie zgodził się z tak obliczoną wysokością emerytury i w odwołaniu do Sądu domagał się przywrócenia wskaźników przyjętych w anulowanych decyzjach (tj. 263,41% bądź 266,63%) i wypłaty emerytury wg ograniczonego do 250% wskaźnika - w dotychczasowej wysokości. W piśmie z dnia 1 czerwca 1996 r. wnioskodawca wyliczył sobie wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury na 806,86%, natomiast w piśmie z dnia 7 czerwca 1996 r., powołując się na przepis art. 7 ust. 5 ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent wyliczył ten wskaźnik na 139,5% brutto zaznaczając, że się wprawdzie na taki wskaźnik nie godzi, ale wyliczenie jest dokonane prawidłowo - co przeprowadził dla udowodnienia pracownikowi ZUS, iż nie potrafi obliczyć podstawy wymiaru emerytury.

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 1997 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że do podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy przyjął łączne wynagrodzenie z okresu od 1 stycznia 1967 do 31 grudnia 1968 r.

Sąd Wojewódzki uznał, że skoro wnioskodawca przeszedł na emeryturę pod rządą przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin a przepisy te upoważniały Prezesa ZUS do wyrażenia zgody na przeliczenie wysokości świadczeń po ich przyznaniu według

zarobków korzystniejszych z innych okresów niż przyjęte do przyznanego świadczenia, to wnioskodawca wobec obniżenia zaskarżoną decyzją wskaźnika waloryzacji niemal o połowę powinien z dobrodziejstwa takiego przeliczenia skorzystać.

W apelacji od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił, że ustawa z 23 stycznia 1968 r. przestała obowiązywać z dniem 1 stycznia 1983 r., tj. z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), wobec czego zobowiązanie ZUS do zastosowania wobec wnioskodawcy uchylonych przepisów jest niedopuszczalne.

Wyrokiem z dnia 21 października 1997 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu Wojewódzkiego w części uwzględniającej odwołanie wnioskodawcy i odwołanie to oddalił, uznając zarzuty apelacji za zasadne.

Kasacja wnioskodawcy zarzuca naruszenie prawa materialnego - art. 7 ust. 3 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 194, poz. 450 ze zm.).

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja jest nieuzasadniona. Wynagrodzenie wnioskodawcy, przyjęte do podstawy wymiaru emerytury w decyzji z dnia 21 listopada 1978 r. i w decyzji z dnia 29 listopada 1980 r. zostało ustalone prawidłowo i korzystnie dla wnioskodawcy. Było to bowiem wynagrodzenie nominalne, wyższe od rzeczywiście otrzymywanego, co dopuszczało rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 25 lipca 1972 r. w sprawie ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent dla nauczycieli (Dz.U. Nr 32, poz. 19 ze zmianami wprowadzonymi rozporządzeniem z dnia 2 kwietnia 1977 r. - Dz.U. Nr 11, poz. 47). Wnioskodawca zatem nie miał interesu prawnego w żądaniu przeliczenia podstawy wymiaru emerytury w oparciu o rzeczywiście pobierane wynagrodzenie z innego okresu (z trzech kolejnych lat w okresie ostatnich 12 lat poprzedzających złożenie wniosku o emeryturę), bowiem to rzeczywiste wynagrodzenie było niższe od nominalnego.

Ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent dopuściła w stosunku do osób posiadających wcześniej ustalone prawo do emerytury lub renty możliwość ustalania podstawy emerytur i rent w oparciu o dochody realne, co polega na obliczeniu sumy wynagrodzeń i dochodów stanowiących podstawę wymia-

ru składek na ubezpieczenie społeczne w okresie każdego z wybranych przez wnioskodawcę lat kalendarzowych, następnie na ustaleniu procentowego stosunku każdego z tych rocznych wynagrodzeń do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłaszanego za dany rok kalendarzowy i wyliczeniu średniej arytmetycznej tych procentów, która stanowi wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury lub renty z tym, że wskaźnik ten jest ograniczony do 250%. W stosunku do wnioskodawcy - na jego wniosek z 1992 r. - organ rentowy dokonał w powyższy sposób rewaloryzacji na podstawie wynagrodzeń rzeczywistych z 1967, 1968 i 1969 r. (a więc nie nominalnych z 1976-1977) z tym, że w decyzji z 1 czerwca 1992 r. popełniono błąd polegający na tym, że zarobki przyjęto łącznie ze wszystkich zakładów pracy. Tymczasem art. 7 ust. 3 pkt 2 ustawy rewaloryzacyjnej stanowi, że łączne wynagrodzenie uzyskiwane w kilku zakładach może być przyjęte do podstawy wymiaru świadczenia tylko wówczas, gdy zatrudnienie wykonywano w wymiarze czasu pracy nie przekraczającym łącznie wymiaru obowiązującego w danym zawodzie. W przypadku wnioskodawcy wymiar czasu jego pracy przekraczał wymiar obowiązujący w zawodzie nauczyciela. W takiej sytuacji do podstawy wymiaru świadczenia mogą być przyjęte łączne wynagrodzenia z kilku zakładów pracy, ale tylko wówczas, gdy zatrudnienie to było wykonywane nie krócej niż 5 kolejnych lat kalendarzowych. Tymczasem wskazany przez wnioskodawcę okres pobierania wynagrodzenia z kilku zakładów pracy, jest krótszy niż 5 lat.

Dlatego też podstawą wymiaru emerytury wnioskodawcy może być tylko realne wynagrodzenie, otrzymywane w latach 1967, 1968 i 1969 w jednym zakładzie pracy. Wyliczony na tej podstawie wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosi 121,05%.

Wobec powyższego organ rentowy obliczył wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o nominalne wynagrodzenie wnioskodawcy z lat 1976-1977, które stanowiło podstawę wymiaru emerytury przyznanej po raz pierwszy w 1977 r., na co zezwala przepis art. 27 ustawy rewaloryzacyjnej. Tak wyliczony wskaźnik wyniósł 135,35%, jako korzystniejszy został przez organ rentowy przyjęty do podstawy wymiaru emerytur. Innej możliwości obliczenia wskaźnika nie ma i nie może on być przyjęty w wysokości z decyzji z 1992 r., gdyż decyzja ta dotknięta była wskazanym wyżej błędem. [...]

Sąd Najwyższy nie znalazł zatem usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia kasacji i w oparciu o art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł, jak w sentencji wyroku.

